



IZBA ARCHITEKTÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KRAJOWA RADA IZBY ARCHITEKTÓW RP

Warszawa, dnia 21 września 2026 r.

L.dz. 312/KRIA/2026/w

Pan Tomasz Gałązka
Zastępca Dyrektora
Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji
w Ministerstwie Rozwoju i Technologii

Szanowny Panie Dyrektorze,

w odpowiedzi na pismo z dnia 19 sierpnia 2026 r. (znak: DAB-V.0111.195.2026) w sprawie przekazania szczegółowych wyjaśnień w sprawie "praktyki wszczynania przez Okręgowych Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej postępowań wyjaśniających wobec architektów posiadających uprawnienia budowlane, których główną przesłanką wydaje się być liczba wykonywanych projektów architektonicznych", niniejszym Krajowa Rada Izby Architektów RP przedstawia stanowisko:

w sprawie konstytucyjnego i ustawowego obowiązku sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu architekta oraz niedopuszczalności utożsamiania wolności działalności gospodarczej z prawem do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych przez osoby nieposiadające wymaganych uprawnień.

1. Wolność działalności gospodarczej nie obejmuje prawa do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych przez osoby nieposiadające wymaganych uprawnień budowlanych;
2. Uprawnienia budowlane mają charakter osobisty i nie mogą być „udostępniane”, „wynajmowane”, ani przekazywane przedsiębiorstwu lub osobie trzeciej;
3. Prowadzenie przedsiębiorstwa projektowego nie jest tożsame z wykonywaniem samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie;
4. Zatrudnienie lub współpraca z osobami nieposiadającymi uprawnień jest dopuszczalna w zakresie, w jakim osoby te nie wykonują czynności zastrzeżonych dla osób posiadających odpowiednie uprawnienia;
5. Formalny podpis architekta nie może zastępować jego rzeczywistego udziału w wykonywaniu samodzielnej funkcji technicznej;
6. Liczba projektów przypisanych jednemu architektowi może stanowić uzasadnioną przesłankę do wszczęcia postępowania wyjaśniającego, jeżeli w konkretnych okolicznościach rodzi obiektywne wątpliwości, co do możliwości ich rzeczywistego i należytego wykonania;
7. Prowadzenie takiego postępowania nie oznacza ustanowienia limitu liczby projektów ani ograniczenia wolności działalności gospodarczej;

8. Weryfikacja rzeczywistego udziału architekta w procesie projektowym stanowi realizację ustawowego obowiązku sprawowania nadzoru nad należyтым i sumiennym wykonywaniem zawodu;
9. Współpraca IARP z organami administracji architektoniczno-budowlanej oraz organami nadzoru budowlanego wynika z podstaw ustawowych;
10. Ustawodawca wprost przewidział możliwość pozyskiwania przez organy dyscyplinarne IARP kopii projektów budowlanych znajdujących się w posiadaniu organów administracji;
11. Działania zmierzające do eliminowania praktyki formalnego sygnowania dokumentacji sporządzanej przez osoby nieuprawnione służą ochronie interesu publicznego, bezpieczeństwa inwestorów, jakości procesu budowlanego i uczciwej konkurencji;
12. Przecistawianie konstytucyjnej „wolności działalności gospodarczej” konstytucyjnej „pieczy” samorządu zawodowego jest w omawianym zakresie nieuprawnione, ponieważ obie wartości muszą być realizowane w granicach określonych przez ustawodawcę, a wolność działalności gospodarczej nie może prowadzić do obejścia przepisów regulujących wykonywanie zawodu zaufania publicznego.

W pierwszej kolejności KRIA RP przypomina, że na samorządzie zawodowym spoczywa konstytucyjny i ustawowy obowiązek sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu architekta. Wynika on wprost z przepisów art. 17 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 8 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (tj Dz.U. z 2025 r., poz. 1783). Zawód architekta należy do tych kategorii profesji, które objęte zostały nadzorem państwa nad ich realizacją. Nadzór ten, w drodze art. 17 Konstytucji RP scedowany został właśnie na samorząd zawodowy. Jak wskazują sądy administracyjne „[...] Pewne zawody, takie jak: lekarz, prawnik czy architekt, mają istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania państwa. By nadzór nad tymi zawodami uczynić sprawniejszym i bardziej skutecznym, powołano samorządy zawodowe, którym państwo przekazało szereg swoich kompetencji władczych”¹.

I. Konstytucyjna funkcja samorządu zawodowego nie ma charakteru fakultatywnego:

Zgodnie z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP w drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Konstytucyjna „pieczę” nie jest uprawnieniem, z którego samorząd może korzystać według własnego uznania. Jest to konstytucyjnie umocowane zadanie publiczne, którego wykonywanie wymaga rzeczywistego, a nie wyłącznie formalnego nadzoru nad wykonywaniem zawodu. W odniesieniu do architektów ustawodawca konkretyzuje ten obowiązek w art. 8 ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa, wskazując wprost, że do zadań samorządu należy w szczególności:

1. sprawowanie nadzoru nad należyтым i sumiennym wykonywaniem zawodu przez członków izb;
2. ustalanie zasad etyki zawodowej i nadzór nad ich przestrzeganiem;
3. współdziałanie z organami administracji rządowej i samorządowej;
4. prowadzenie postępowań w zakresie odpowiedzialności zawodowej i dyscyplinarnej członków samorządu.

Obowiązki te mają charakter ustawowy, a ich wykonywanie nie może być uzależnione od tego, czy określone działania kontrolne odpowiadają aktualnym modelom organizacyjnym przedsiębiorstw działających na rynku. Samorząd zawodowy nie jest bowiem organizacją przedsiębiorców, której podstawowym zadaniem jest ochrona interesów ekonomicznych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Jest samorządem zawodu zaufania publicznego, któremu ustawodawca powierzył wykonywanie określonych funkcji publicznych.

W tym kontekście wielokrotnie wypowiadały się sądy administracyjne wskazując, że „[...] samorząd zawodowy architektów ma chronić obywateli przed uchybieniami mogącymi zaistnieć w procesie projektowania. Realizacja powyższego celu następuje poprzez nadawanie i pozbawianie uprawnień budowlanych przez samorząd. Udzielenie takich uprawnień określonej osobie jest jednocześnie gwarancją

¹ Wyrok WSA w Kielcach z 7.02.2013 r., II SA/Ke 885/12, LEX nr 1277984.

i świadectwem, że osoba ta posiada odpowiednie kwalifikacje zawodowe i może ponosić pełną odpowiedzialność za wykonywaną pracę w określonym zakresie. W związku z tym samorząd architektów ma ustawowy obowiązek ujawniania osób niewłaściwie wykonujących zawód architekta i niedopuszczenie do wykonywania zawodu przez osoby spoza Izby. Ponadto samodzielne funkcje techniczne w budownictwie pełnić mogą wyłącznie osoby będące członkami właściwego samorządu zawodowego, tak więc kontrola posiadania uprawnień do wykonywania tych funkcji obejmować musi również sprawdzenie spełnienia tego warunku”.²

II. Wolność działalności gospodarczej nie obejmuje prawa do wykonywania uprawnień, których się nie posiada:

Nie można utożsamiać konstytucyjnej wolności wykonywania zawodu oraz wolności działalności gospodarczej z prawem przedsiębiorcy do organizowania działalności w sposób, który prowadziłby do faktycznego wykonywania samodzielnych funkcji technicznych przez osoby nieposiadające wymaganych uprawnień. Art. 65 ust. 1 Konstytucji RP gwarantuje wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Wolność ta nie ma jednak charakteru absolutnego. W przypadku zawodu architekta ograniczenia wynikają z jego szczególnego charakteru oraz z konieczności ochrony bezpieczeństwa ludzi, mienia, ładu przestrzennego i interesu publicznego. Jeszcze wyraźniej wynika to z ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa. Zgodnie z art. 6 ust. 1 tej ustawy prawo wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie przysługuje wyłącznie osobom wpisanym na listę członków właściwej izby samorządu zawodowego. Ustawodawca posługuje się zatem pojęciem **osoby**, a nie przedsiębiorstwa, spółki, pracowni projektowej czy podmiotu gospodarczego. Nie jest to przypadkowe, gdyż uprawnienia budowlane są kwalifikacją osobistą, podobnie jak członkostwo w samorządzie zawodowym mające osobisty charakter. Obowiązek ubezpieczenia OC związany jest z wykonywaniem przez członka samorządu samodzielnych funkcji technicznych. Odpowiedzialność zawodowa i dyscyplinarna również ma charakter osobisty. Nie istnieje zatem konstrukcja prawna, w której przedsiębiorstwo „posiada” uprawnienia budowlane architekta i następnie deleguje je na inne osoby. Przedsiębiorstwo, przyjmując zlecenie na organizację procesu projektowego oraz wykonania dokumentacji projektowej nie może przejąć osobistej kompetencji i odpowiedzialności osoby posiadającej uprawnienia budowlane, ani korzystać z „udostępnienia” tych uprawnień przez osoby trzecie, faktycznie nie uczestniczące osobiście w tym procesie, w zakresie określonym samodzielną funkcją techniczną w budownictwie.

Odnosząc się do rzekomej możliwości ograniczenia wolności działalności gospodarczej czy też wykonywania zawodu poprzez sprawowanie przez samorząd pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu, jest to zarzut oczywiście chybiony. Istotą zawodu zaufania publicznego jest wprowadzenie ustawowych ograniczeń co do jego wyboru i wykonywania.³ Nie ma tu również znaczenia forma jego wykonywania.

Do takich ograniczeń należy m.in. podleganie jurysdykcji sądownictwa dyscyplinarnego. Jak podkreśla TK „Gwarancją świadczenia usług na odpowiednim poziomie jest również istniejący w obrębie organizacji samorządu zawodowego system sankcji i procedur zapewniających przestrzeganie reguł deontologii”.⁴ Piecza nad należytym wykonywaniem zawodu realizowana jest m.in. poprzez działalność rzeczników odpowiedzialności zawodowej oraz sądów dyscyplinarnych.

III. Samodzielna funkcja techniczna jest funkcją osobistą, a nie funkcją przedsiębiorstwa:

Zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy – Prawo budowlane za samodzielną funkcję techniczną w budownictwie uważa się działalność związaną z koniecznością fachowej oceny zjawisk technicznych lub samodzielnego rozwiązywania zagadnień architektonicznych i technicznych oraz techniczno-organizacyjnych, obejmującą w szczególności projektowanie, sprawdzanie projektów oraz sprawowanie nadzoru autorskiego. Z kolei art. 12 ust. 2 ustawy stanowi, że samodzielne funkcje techniczne mogą

² Wyrok WSA w Kielcach z 7.02.2013 r., II SA/Ke 885/12, LEX nr 1277984. Por. również np. wyrok WSA w Krakowie z 9.06.2004 r., II SA/Kr 253/04, ONSAiWSA 2005, nr 5, poz. 107.

³ Wyrok TK z 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06 (OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 45).

⁴ Wyrok TK z 18 marca 2003 r., sygn. K 50/01, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 21.

wykonywać wyłącznie osoby posiadające odpowiednie wykształcenie, praktykę zawodową i uprawnienia budowlane. Również art. 13 ustawy – Prawo budowlane określa zakres uprawnień budowlanych w odniesieniu do osoby posiadającej te uprawnienia. Z powyższych przepisów wynika jednoznacznie, że ustawodawca wiąże wykonywanie samodzielnej funkcji technicznej z konkretną osobą posiadającą odpowiednie kwalifikacje. Nie można zatem utożsamiać **przedsiębiorstwa projektowego z osobą wykonującą samodzielną funkcję techniczną w budownictwie**. Są to dwie różne kategorie prawne. Pracownia architektoniczna może zatrudniać wielu pracowników, współpracowników, podwykonawców i innych specjalistów. Okoliczność ta nie zmienia jednak faktu, że czynności stanowiące samodzielną funkcję techniczną muszą być wykonywane przez osobę posiadającą wymagane uprawnienia. Organizacja przedsiębiorstwa nie może zatem służyć obejściu osobistego charakteru uprawnień budowlanych.

IV. Podwykonawca nie może zastąpić projektanta posiadającego uprawnienia:

IARP nie kwestionuje prawa architektów do prowadzenia przedsiębiorstw, zatrudniania pracowników, współpracy z innymi projektantami ani korzystania z usług wyspecjalizowanych podmiotów. Kwestionowane jest natomiast utożsamianie dopuszczalnego korzystania z pomocy innych osób z prawem do przekazania osobie nieuprawnionej faktycznego wykonywania samodzielnej funkcji technicznej. Pomoc asystenta, kreślarza, projektanta branżowego, specjalisty technicznego czy innego współpracownika nie oznacza, że osoba posiadająca uprawnienia może całkowicie wyłączyć się z procesu projektowego, a następnie potwierdzić własnym podpisem rezultat pracy osoby trzeciej. W takim przypadku podpis projektanta przestaje pełnić funkcję potwierdzenia rzeczywistego wykonywania samodzielnej funkcji technicznej i staje się jedynie formalnym instrumentem umożliwiającym wprowadzenie dokumentacji do obrotu. Taki model wykonywania zawodu nie znajduje podstawy w ustawie – Prawo budowlane.

V. „Realia rynku” nie mogą zmieniać treści ustawy:

Szczególnie niebezpieczne jest uzasadnianie proponowanego kierunku wykładni, koniecznością dostosowania działań samorządu zawodowego do „realiów wykonywania zawodu architekta w Polsce”. Jeżeli przez „realia rynku” rozumie się rozwój przedsiębiorstw projektowych, zatrudnianie pracowników, specjalizację, outsourcing lub korzystanie z podwykonawców – IARP nie kwestionuje tych zjawisk. Jeżeli jednak pojęcie to miałoby oznaczać możliwość wykonywania czynności charakteryzujących samodzielne funkcje techniczne przez osoby nieposiadające odpowiednich uprawnień, przy jednoczesnym formalnym przypisaniu odpowiedzialności architektowi posiadającemu uprawnienia, taka interpretacja musi zostać stanowczo odrzucona. Nie jest bowiem rolą samorządu zawodowego dostosowywanie wykładni przepisów ustawowych do praktyk rynkowych, które pozostają z nimi w sprzeczności. To rynek musi funkcjonować w granicach prawa, a nie prawo być interpretowane w sposób odpowiadający praktykom rynkowym.

VI. Skala liczby projektów może stanowić obiektywną przesłankę wszczęcia postępowania wyjaśniającego:

IARP nie twierdzi, że istnieje ustawowy limit liczby projektów, które może wykonać jeden architekt. Takiego limitu nie ma. Nie oznacza to jednak, że liczba projektów przypisanych jednej osobie pozostaje prawnie irrelevantna. Jeżeli dane obiektywne wskazują na skalę działalności, która w konkretnych okolicznościach może być niemożliwa do pogodzenia z osobistym i rzeczywistym wykonywaniem samodzielnej funkcji technicznej, okoliczność ta stanowi uzasadnioną przesłankę do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego. Nie jest to ustanawianie „limitu projektów”. Jest to **weryfikacja rzeczywistego wykonywania obowiązków wynikających z uprawnień budowlanych**. W szczególności znaczenie mogą mieć:

- liczba projektów przypisanych jednej osobie;
- ich rodzaj i stopień skomplikowania;
- powierzchnia i zakres projektowanych obiektów;
- okres, w którym projekty zostały wykonane;
- liczba jednocześnie prowadzonych inwestycji;
- liczba branż wymagających koordynacji;
- faktyczna struktura organizacyjna przedsiębiorstwa;

- liczba osób posiadających odpowiednie uprawnienia;
- zakres udziału architekta w poszczególnych projektach;
- sposób zawarcia umów z inwestorami;
- sposób organizacji i dokumentowania procesu projektowego.

Dane wskazujące na skrajnie wysoką liczbę projektów nie stanowią automatycznie dowodu przewinienia. Stanowią jednak **obiektywną przesłankę wymagającą wyjaśnienia**. Odmienna interpretacja prowadziłaby do absurdu wniosku, że samorząd zawodowy ma obowiązek ignorować informacje wskazujące na potencjalne naruszenie prawa tylko dlatego, że nie istnieje ustawowy limit liczbowy. Szczególnie stanowczo należy odrzucić zarzut, jakoby organy Izby przyjmowały określoną „dopuszczalną” liczbę projektów, którą architekt może wykonać w ciągu roku. Izba nie ustanawia i nie może ustanawiać żadnego generalnego limitu liczby projektów, które architekt może wykonywać. Nie istnieje również mechanizm, zgodnie z którym przekroczenie określonej liczby projektów automatycznie prowadziłoby do przypisania architektowi naruszenia zasad wykonywania zawodu. Liczba projektów może natomiast, w określonych okolicznościach, stanowić sygnał wymagający wyjaśnienia. Jeżeli bowiem określone informacje wskazują na sytuację, w której jedna osoba w krótkim czasie występuje jako projektant przy bardzo dużej liczbie opracowań, zasadne może być zweryfikowanie, w jaki sposób organizowany jest proces projektowy i jaki jest rzeczywisty udział tej osoby w przygotowaniu dokumentacji. Nie oznacza to jednak przesądzenia o jakimkolwiek naruszeniu. Właśnie dlatego prowadzone jest postępowanie wyjaśniające – aby ustalić rzeczywisty stan faktyczny, a nie wyciągać wnioski wyłącznie na podstawie liczby projektów;

VII. Rzecznik odpowiedzialności zawodowej nie tylko może, ale jest zobowiązany do wyjaśnienia uzasadnionych wątpliwości:

Zgodnie z art. 26 ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej prowadzi postępowania wyjaśniające oraz pełni funkcję oskarżyciela w sprawach z zakresu odpowiedzialności zawodowej i dyscyplinarnej. Nie można zatem przedstawiać samego podjęcia czynności wyjaśniających jako przejawu nadmiernego nadzoru. Przeciwnie – zaniechanie wyjaśnienia poważnych i obiektywnie weryfikowalnych okoliczności mogłoby oznaczać niewykonanie ustawowego obowiązku samorządu. W każdej tego rodzaju sprawie organy Izby, w tym Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, ustalają, z czego wynika liczba projektów przypisanych konkretnemu architektowi. Dopiero analiza całokształtu tych okoliczności pozwala na ocenę, czy mamy do czynienia z prawidłowym wykonywaniem zawodu w ramach zespołowej organizacji pracy, czy też z sytuacją, w której osoba posiadająca uprawnienia jedynie formalnie firmuje dokumentację przygotowaną przez inne osoby. Zgromadzony materiał dowodowy pozwala ocenić, czy doszło do naruszenia przepisów, zasad wiedzy technicznej, zasad etyki zawodowej lub innych obowiązków związanych z wykonywaniem zawodu. Nie jest zatem zaskakujące, że postępowania dotyczące tego rodzaju zagadnień mogą być czasochłonne. Właśnie fakt, że sama liczba projektów nie przesądza o nieprawidłowości, powoduje konieczność prowadzenia szczegółowych postępowań wyjaśniających. Gdyby bowiem przyjąć, że określona liczba projektów automatycznie oznacza naruszenie zasad wykonywania zawodu, postępowanie wyjaśniające byłoby w istocie zbędne.

Należy również wyraźnie rozróżnić wszczęcie postępowania wyjaśniającego od stwierdzenia odpowiedzialności zawodowej. Wszczęcie lub prowadzenie postępowania wyjaśniającego oznacza konieczność zbadania określonych okoliczności i nie może być utożsamiane z przesądzeniem, że architekt dopuścił się przewinienia i nie przesądza o odpowiedzialności członka Izby. Jego celem jest ustalenie stanu faktycznego. Dopiero zgromadzenie i ocena materiału sprawy pozwalają na podjęcie decyzji, co do dalszego toku postępowania. Jeżeli zebrane informacje nie potwierdzają występowania nieprawidłowości, postępowanie nie prowadzi do przypisania architektowi odpowiedzialności. W konsekwencji nieuprawnione jest przedstawianie każdego postępowania wyjaśniającego jako przejawu represyjnego działania Izby wobec architektów prowadzących aktywną działalność zawodową.

VIII. Ustawodawca wprost przewidział współpracę IARP z organami administracji:

Nie sposób zgodzić się również z twierdzeniem, że współpraca IARP z organami administracji architektoniczno-budowlanej lub nadzoru budowlanego stanowi przejaw nadmiernego ingerowania

samorządu zawodowego w działalność gospodarczą. Przeciwnie – ustawodawca wprost przewidział zarówno współdziałanie samorządu z organami administracji publicznej, jak i szczegółowe instrumenty pozyskiwania dokumentacji projektowej. Szczególnie istotny jest art. 49a ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa. Przepis ten wprost stanowi, że okręgowy sąd dyscyplinarny, Krajowy Sąd Dyscyplinarny, okręgowy rzecznik odpowiedzialności zawodowej oraz Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej mogą w toku prowadzonych postępowań zwrócić się do organu administracji architektoniczno-budowlanej lub organu nadzoru budowlanego o udostępnienie kopii projektu budowlanego, jeżeli pozostaje to w związku z prowadzonym postępowaniem. Jest to jednoznaczny dowód na to, że ustawodawca nie tylko dopuszcza, lecz wręcz systemowo przewidział współpracę pomiędzy samorządem zawodowym a organami administracji w celu weryfikacji prawidłowego wykonywania zawodu.

IX. Organy administracji również kontrolują prawidłowe wykonywanie samodzielnych funkcji technicznych:

Ustawa Prawo budowlane nakłada na organy administracji architektoniczno-budowlanej i organy nadzoru budowlanego obowiązek kontroli m.in. posiadania przez osoby wykonujące samodzielne funkcje techniczne odpowiednich uprawnień oraz prawidłowego wykonywania tych funkcji. Oznacza to, że kwestia tego, kto rzeczywiście wykonuje funkcję projektanta, nie jest wyłącznie wewnętrzną sprawą samorządu zawodowego. Jest to element publicznego systemu bezpieczeństwa procesu budowlanego. Z tego względu wymiana informacji pomiędzy organami administracji i IARP powinna być traktowana jako realizacja wspólnego celu publicznego, a nie jako ingerencja w działalność przedsiębiorców.

X. Wadliwa dokumentacja generuje koszty po stronie państwa:

Nie można również pominąć skutków wadliwego lub nierzetelnego projektowania dla administracji publicznej. Dokumentacja sporządzona bez rzeczywistego udziału uprawnionego projektanta może zawierać braki, błędy i rozwiązania wymagające wielokrotnych korekt. W konsekwencji ciężar ich wykrywania i wyjaśniania jest przenoszony na organy administracji architektoniczno-budowlanej, organy II instancji oraz organy nadzoru budowlanego. Prowadzi to do dodatkowych postępowań, wezwań, uzupełnień, odwołań i kontroli. W tym znaczeniu działania IARP mają również charakter prewencyjny i mogą ograniczać obciążenie aparatu państwa skutkami nierzetelnego wykonywania zawodu. Nie jest zatem uzasadnione przedstawianie działań samorządu zawodowego jako czynnika zwiększającego biurokrację. Ich celem jest- przeciwnie- eliminowanie źródła problemu, zanim jego skutki zostaną przeniesione na inwestora, użytkownika obiektu lub administrację publiczną.

XI. Dane z RWDZ jako przesłanka do czynności wyjaśniających:

Szczególne znaczenia nabierają dane zawarte w Rejestrze Wniosków, Decyzji i Zgłoszeń – publicznie dostępnym rejestrze prowadzonym przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. Jeżeli z danych publicznych wynika, że jednej osobie przypisano w określonym okresie kilkaset projektów, a jednocześnie brak jest adekwatnej struktury organizacyjnej pozwalającej racjonalnie przyjąć, że osoba ta rzeczywiście wykonywała przypisane jej czynności projektowe, okoliczność ta nie może być przez samorząd zawodowy ignorowana. Przykładowo wskazywane przez IARP przypadki wykonania przez jedną osobę:

- 255 projektów rocznie;
- 345 projektów rocznie;
- 440 projektów rocznie (1320 projektów w okresie trzech lat przy średnio 250 dniach roboczych);

nie przesądzają same przez się o odpowiedzialności zawodowej lub dyscyplinarnej. Stanowią jednak bardzo poważną i obiektywnie uzasadnioną, weryfikowalną przesłankę wymagającą wyjaśnienia. Twierdzenie przeciwne oznaczałoby, że samorząd zawodowy powinien świadomie ignorować dane wskazujące na potencjalną rozbieżność pomiędzy zakresem formalnie przypisanych projektantowi obowiązków, a możliwością ich rzeczywistego wykonywania. Takie podejście pozostawałoby w sprzeczności z ustawowym obowiązkiem nadzoru nad należyтым i sumiennym wykonywaniem zawodu.

W orzecznictwie dotyczącym odpowiedzialności zawodowej i dyscyplinarnej architektów podkreślano znaczenie rzeczywistego udziału osoby posiadającej uprawnienia w procesie projektowym. Przykładowo w sprawie rozpoznanej przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 8 listopada 2023 r.,

sygn. akt III APo 3/23, sąd oddalił odwołanie od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego IARP, potwierdzając możliwość przypisania architektowi odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie standardów zawodowych związanych m.in. z organizacją pracy i zapewnieniem odpowiednich standardów zawodowych w prowadzonej działalności. W zakresie natomiast osobistego udziału w wykonywaniu czynności projektowania stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (Sygn. akt III APo 3/22 30 marca 2023 r., Sygn. akt III APo 4/23 28 grudnia 2023 r., III APo 3/23 z dnia 21 listopada 2023 r.) stwierdzając, iż cyt.: „obwiniony (...) w rażący sposób nadużywał prawa do wykonywania zawodu architekta, podpisując się jako autor części architektonicznej projektów opracowanych przez osoby nieposiadające uprawnień do projektowania w specjalności architektonicznej. Obwiniony faktycznie nie brał udziału w procesie projektowania, nie zapewniał nad nim stałego nadzoru, a tym samym nie miał wpływu na jakość sygnowanej przez siebie dokumentacji”. Orzeczenia te są istotne również z tego względu, że potwierdzają, iż fakt prowadzenia działalności gospodarczej przez architekta nie wyłącza wymogu stosowania skutecznych zasad organizacji pracy zapewniających zachowanie standardów zawodowych. Nie można zatem wyprowadzać z samego faktu prowadzenia przedsiębiorstwa wniosku, że odpowiedzialność architekta za sposób wykonywania zawodu ulega ograniczeniu.

W konsekwencji IARP nie może zaakceptować stanowiska, zgodnie z którym, działania rzeczników odpowiedzialności zawodowej polegające na badaniu przypadków, mogących wskazywać na brak rzeczywistego wykonywania samodzielnych funkcji technicznych, stanowią nieuprawnione ograniczenie wolności działalności gospodarczej. Takie ujęcie odwraca bowiem konstytucyjny i ustawowy porządek rzeczy. To nie działalność rzeczników wymaga dostosowania do praktyki polegającej na formalnym przypisywaniu projektów osobom posiadającym uprawnienia. To praktyka wykonywania działalności projektowej musi pozostawać zgodna z przepisami określającymi, kto może wykonywać samodzielne funkcje techniczne i na jakich zasadach. W przeciwnym razie doszłoby do sytuacji, w której konstytucyjna ochrona wolności działalności gospodarczej byłaby wykorzystywana jako argument uzasadniający obchodzenie przepisów dotyczących kwalifikacji zawodowych, osobistego charakteru uprawnień budowlanych oraz odpowiedzialności zawodowej. Na takie rozumienie konstytucyjnej wolności wykonywania zawodu i działalności gospodarczej IARP nie może wyrazić zgody. Byłoby ono sprzeczne nie tylko z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, lecz również z ustawowym obowiązkiem samorządu zawodowego ochrony interesu publicznego poprzez zapewnienie należytego i sumiennego wykonywania zawodu.

W ocenie IARP ochrona prawa do wykonywania działalności gospodarczej nie może prowadzić do ochrony modelu gospodarczego, którego funkcjonowanie opiera się na faktycznym wykonywaniu samodzielnych funkcji technicznych przez osoby nieuprawnione i formalnym przejmowaniu odpowiedzialności przez osoby posiadające uprawnienia. Interes publiczny, bezpieczeństwo procesu budowlanego oraz ochrona wiarygodności zawodu architekta nie mogą być podporządkowane praktykom rynkowym polegającym na formalnym wykorzystywaniu uprawnień budowlanych bez rzeczywistego i osobistego wykonywania związanych z nimi obowiązków i czynności zawodowych.

Z wyrazami szacunku,

Renata Świącińska, Architekt IARP



PODPIS ZAUFANY
RENATA
ŚWIECIŃSKA
21.09.2026 15:03:08 GMT+0200
Dokument podpisany elektronicznie
podpisem zaufanym

*Członek Krajowej Rady Izby Architektów RP
Pełnomocnik KRiA RP ds. Ochrony Zawodu i Zamówień Publicznych
Przewodnicząca Zespołu ds. Ochrony Zawodu*